

Joanna Matyasik

Biblia na przestrzeni wieków. Najstarsze polskie przekłady Pisma Świętego w zbiorach Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej w Bydgoszczy

słowa kluczowe: Biblia, przekłady, zbiory, biblioteka, Bydgoszcz

Biblia – zbiór ksiąg uznawanych za natchnione przez Boga – jest jednym z najbardziej niezwykłych dzieł jakie kiedykolwiek powstały. Pomijając jej wartość duchową dla ponad dwóch miliardów wiernych na świecie, wykazuje cechy nietypowe, które wyróżniają ją od innych zabytków sztuki piśmienniczej. Odmienność ta polega na wieloautorstwie, wielojęzyczności treści (spisana w języku hebrajskim, greckim i aramejskim), różnorodności form literackich oraz niestandardowym procesie powstania tzn. w różnych czasach, środowiskach i kulturach. Jej treść układa się w dwie nierówne pod względem objętości części: obszerny i zamknięty w 72 księgach Stary Testament oraz znacznie krótszy Nowy Testament, na który przypada 27 ksiąg. Pismo Święte jest jedną z najstarszych i najpoczytniejszych prac, rocznie ukazującą się w milionach egzemplarzy. Od wydania tego dzieła zaczęła się historia sztuki typograficznej, gdy w połowie XV w. spod pierwszych pras drukarskich wyszła *Biblia 42-wierszowa* (1455 lub 1456), *Psalterz Moguncki* (1457) i *Biblia 36-wierszowa* (1458-1460)¹. Pismo Święte od czasów najdawniejszych budziło zainteresowanie na całym świecie, stąd szybko przekroczyło granice językowe. Pierwszego przekładu dokonano już w starożytności, kiedy to powstała *Septuaginta* (przekład z hebrajskiego na grecki) oraz *Targum* (przekład z hebrajskiego na aramejski). W epoce średniowiecznej oficjalną wersją Kościoła była łacińska *Wulgata*, której tylko do 1500 r. ukazały się

¹ H. Szwejkowska, *Książka drukowana XV-XVIII wieku. Zarys historyczny*, Wrocław, Warszawa 1975, s. 21-22, 24.

94 wydania. W epoce renesansu pod wpływem reformacji popularne stały się przekłady na języki narodowe. Pismo Święte stało się wówczas szczególnym orężem w walce międzywyznaniowej, to w nim obydwie strony – katolicy i protestanci – szukały argumentów przeciwko adwersarzom. Ożywiona działalność na tym polu zaowocowała wieloma zmianami, które m.in. przyczyniły się do udoskonalenia drukarstwa oraz rozwoju języka religijnego i biblijnego².

Literatura religijna stanowi znaczną część zbiorów zabytkowych Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej w Bydgoszczy (dalej WiMBP). W zasobie Książnicy bydgoskiej zachowało się aż 9 wydań piętnastowiecznych Pisma Świętego, a wśród nich m.in. edycja strasburska z 1470 r., norymberska z 1485 r. czy wenecka z 1484 r. Wydania te prezentują najwyższe osiągnięcia ówczesnej sztuki typograficznej, graficznej i intrologatorskiej. Powstały z wielką dbałością o walory estetyczne poczynawszy od doboru papieru, poprzez format, czcionkę, a skończywszy na elementach ikonograficznych. Charakteryzują się całostronicowymi pięknymi drzeworytami, ręcznie malowanymi kolorowymi inicjałami bądź zdobieniami w tekście, odręcznymi notami (w tym zapiskami proveniencyjnymi, informującymi o poprzednich właścicielach ksiąg), oraz oryginalnymi oprawami z epoki (deska, skóra zdobiona tłokami złotymi, radelkiem i plakieta; guzy, okucia, łańcuchy). Do biblijnych cymeliów Książnicy należą także renesansowe wydania zagraniczne, m.in. szesnastowieczne edycje niemieckie, francuskie, flamandzkie, greckie, hebrajskie i syryjskie. Wyjątkowe miejsce zajmują wydania Pisma Świętego w tłumaczeniu słynnego Erazma z Rotterdamu (np. Bazylea 1538 r.), a zwłaszcza przekłady polskie, stanowiące cenne zabytki piśmiennictwa narodowego.

Najstarsze zachowane próby tłumaczenia *Biblii* na język polski pochodzą z II poł. XIV w. (*Psalterz floriański*) i XV w. (*Psalterz pulawski*, *Biblia królowej Zofii*). Od początku XVI w. zaczęły ukazywać się drukowane fragmenty: wyjątki *Ewangelii św. Jana* Hallera (1516), *Ewangelia* Unglera (1527-1528), dwa wydania *Psalterza krakowskiego* Wietora (1532 i 1535), szereg wydań *Psalterza* w przekładzie Walentego Wróbla, Jakuba Lubelczyka, Mikołaja Reja i in.; królewiecki *Nowy Testament* (1551-1553) czy *Nowy Testament* Szarfenberga (1556)³. Pierwszym drukowanym przekładem całego tekstu była *Biblia Leopolda*, zwana także od miejsca wydania – *krakowską* lub od nazwiska wydawcy – *Szarfenbergowską*. Było to jedyne szesnastowieczne tłumaczenie, którego edycję wznowiono. Pierwsza publikacja ukazała się w 1561 r., następne w latach 1575 i 1577.

² *Encyklopedia katolicka*, red. F. Gryglewicz, R. Łukaszyk, Z. Sułowski, t. 2, Lublin 1976, łamy 397-409.

³ tamże, łamy 409-411.

Obowiązywała w środowisku katolickim przez 38 lat, aż u schyłku stulecia zastąpiła ją *Biblia Wujka*. Do dziś nie została rozwiązana kwestia jej autorstwa. Wiadomo, że tekst na zlecenie drukarza Mikołaja Szarfenberga przygotował wykładowca Akademii Krakowskiej – Jan Nycz, zwany od miejsc pochodzenie Leopolitą (Iwowianin). Zagadką pozostaje czy Leopolita



Biblia Leopolity, Kraków 1577,
drzeworyt z Księgi Hioba.

dokonał tłumaczenia samodzielnie czy też oparł się na jakimś starszym przekładzie. Jego *Biblia* została krytycznie oceniona przez część ówczesnego środowiska katolickiego zarówno pod względem językowo-literackim jak i wierności wobec treści oryginału. Wytykano jej przestarzałe, gwarowe i nacechowane emocjonalnie słownictwo, do tego pełne germanizmów i bohemizmów. Najpoważniejszy zarzut dotyczył swobodnego oddania sensu *Wulgaty*, co było efektem czerpania także z innych źródeł, np. z czeskich tłumaczeń. Opinie ówczesnych protestantów były również podzielone: Szymon Budny uznał ją za „kompromitację obozu katolickiego”, ale już Hieronim Malecki dopatrywał się w niej „najcudowniejszej mowy polskiej”⁴.

Biblię Leopolity otwiera kilka tekstów wstępnych: dedykacja Mikołaja Szarfenberga dla króla Zygmunta Augusta, przedmowa tłumacza, w której wyjaśniona została ważność i trudność wykonanej pracy; oraz notatka wydawcy i drukarza, skarżące się na problemy związane z tłoczeniem dzieła, wynikająca zwłaszcza ze sceptycznego podejścia rodaków do całego przedsięwzięcia („nawiecey z tey przyczyny iż Niemcy ktorzy iezyka polskiego nie umieli około thego robili, bo mi Polakow nie staiało”). Całość druku wieńczy kilkunastokartkowy rejestr. Przekład niemal pozbawiony jest komentarzy, które ograniczają się do podania pod tytułem książki jej kilkuwierszowego streszczenia i ilości rozdziałów, a także umieszczenia miejsc paralelnych na marginesach bocznych. Choć na karcie tytułowej jako adres wydawniczy podano Drukarnię Szarfenbergów, prowadzoną

⁴ Cyt. za: E. Balcerzowa, *Polskie i czeskie źródła przekładu Biblii Leopolity*, Kraków 2006, s. 13; M. Kossowska, *Biblia w języku polskim*, t. 1, Poznań 1968, s. 199-224.

wówczas przez rodzeństwo – Mikołaja i Stanisława, to jednak w rzeczywistości głównym wydawcą był pierwszy z braci. Edycja *Biblii* z 1561 r. ukazała się w formie folio, w którym druk, złożony z drobnej czcionki gotyckiej, ułożono standardowo w dwie kolumny, otoczone prostą ramką typograficzną. Karty ponumerowano jeszcze na sposób średniowieczny, tzn. składki oznaczono literowo, w nieregularnym systemie 4, 6 i 8⁵.

Na uwagę zasługuje zastosowany w publikacji materiał zdobniczy. Tytuł dzieła wytłoczono czcionką czerwono-czarną i otoczono okazałą ramką drzeworytniczą. Rycina składa się z licznych scen biblijnych: w górnej części motyw kuszenia z Księgi Rodzaju, Ukrzyżowanie i Zmartwychwstanie Chrystusa; niżej po bokach Chrystus z barankiem na barkach i Mojżesz z tablicą praw; u dołu Narodzenie, Chrzest i Wieczerza Pańska. Na odwrocie strony tytułowej znajduje się portret Zygmunta Starego, ujęty w półkolistą arkadę, zwieńczoną koroną i zdobioną herbami Polski i Litwy, bujną późnorenesansową ornamentacją i alegorycznymi figurami. Autorem ryciny jest Kryspin Scharfenberg, drzeworytnik i drukarz wrocławski, spokrewniony zresztą z krakowską linią Scharfenbergów. Tytuł *Nowego Testamentu* umieszczony jest w drzeworytniczej bordiurze, przedstawiającej Dzieciątka Jezus z unoszącą się powyżej gołębicą, symbole czterech Ewangelistów oraz postacie biblijne (głównie rodzinę Chrystusa). Tekst ilustrują liczne drzeworytnicze ryciny, których doliczyliśmy się 284 (88 większych i 196 mniejszych), największe zajmują pół strony, średnie i najczęściej występujące mają wymiary 8 x 6 cm, najmniejsze liczą 5,5 x 4 cm. Drzeworyty rozmieszczone są nierównomiernie, np. *Księga Objawienia* zdobiona jest 26 rycinami dużego formatu, z kolei *Psalmy* i *Przypowieści* niemal pozbawione są zdobień. Niektóre ryciny pojawiają się dwukrotnie, część z nich nie jest oryginalna, ale została zapożyczona z *Biblii* Marcina Lutra wydanych w Wittenberdze u Hansa Lufta w 1534 r. i w Magdeburgu przez Melchiora Lotthera w 1536 r.⁶

Książnica bydgoska posiada wszystkie trzy wydania *Biblii Leopoldy*. Egzemplarz pierwszej edycji jest wariantem A, charakteryzującym się pustym prostokątnym kartuszem u góry sygnetu drukarskiego, który umieszczono na verso ostatniej karty *Nowego Testamentu* (Var. B z datą: 1554). Obiekt został zakupiony w 1974 r. w bydgoskim antykwariacie „Dom Książki”, a wcześniej należał do klasztoru franciszkanów w Miejskiej Górcie. Oprawiono go w deski powleczone

⁵ *Drukarze dawnej Polski od XV do XVIII wieku*, t. 1: Małopolska, cz. 1: Wiek XV-XVI, red. A. Kawecka-Gryczowa, Wrocław-Lódź 1983, s. 276, 284.

⁶ E. Chojecka, *Związki artystyczne polskiego drzeworytu renesansowego z grafiką europejską. Kryspin i Wendel Scharffenbergowie* [w:] „Acta Universitatis Wratislaviensis”, No. 364, „Bibliotekoznawstwo” VII, Wrocław 1978, s. 187-190; J. Mruczkowski, *O Bibliach Scharffenbergowskich*, [w:] „Dwutygodnik Literacki” 1845, nr 24, s. 385-386.

brązową skórą, zdobioną tłokami złożonymi, w postaci radełka i medalionu. Wartość bydgoskiego egzemplarza podnoszą ślady lektury, czyli noty rękopiśmienne, liczne glosy i marginalia oraz podkreślenia w tekście. Obniża zaś defekt w postaci braku skrajnych składek (w ST brak 6 kart pocz., w NT brak k. ZZ-BBB) oraz uszkodzeń wielu kart ze szkodą dla tekstu. Stan zachowania obiektu również nie jest najlepszy: dolna okładzina oderwana od bloku, ponadto widoczne są liczne przedarcia, przebarwienie i uszkodzenia krawędzi kart⁷.

Dowodem popularności *Biblii krakowskiej* było kolejne jej wydanie, różniące się nieco od pierwszej edycji. Korekcje uległ przede wszystkim tekst przekładu, który przerobił najprawdopodobniej sam Jan Leopolda. Zmiany przeprowadzono w zakresie składni (szyku wyrazów, usunięto też wyrazy nacechowane emocjonalnie), fonetyki (np. „Chrystus” zamiast „Krystus”, zaimek „każdy” zastąpił „kożdy”), fleksji i słownictwa (m.in. Duch św. nie „wieje” ale „tchnie”), wreszcie usunięto wcześniejsze błędy drukarskie. Przerobiono także stronę typograficzną, tj. zastosowano jednolitą i ładniejszą czcionkę, tekst rozłożono wierszami na całą szerokość stronicy, karty poddano foliacji. Szata graficzna jest znacznie bogatsza od wcześniejszej, gdyż obejmuje 296 drzeworytów (153 większych, 143 pośrednich i mniejszych), częściowo przerobionych na wzór rycin umieszczonych w *Biblii* łacińskiej drukowanej we Frankfurcie n. Menem w 1564 r. Ilustracje, przypominające frankfurckie oryginały ryłca szwajcarskiego rytownika Josta Ammana, odznaczają się delikatną kreską, dzięki której udaje się uchwycić najmniejszy szczegół narracji. W rzeczywistości są to kopie wykonane przez wrocławskiego drzeworytnika Wendla Szarfenberga, bratanka wspomnianego Kryspina. Zmianie uległ także adresat dedykacji, którym został nowy władca – Henryk Walezy, dlatego też portret Zygmunta Augusta z verso karty tytułowej zastąpiła tarcza w obwodzie, podzielona na 4 pola, prezentujące Orła, Pogoń i lilie (symbol Walezjuszy)⁸.

Mikołaj Szarfenberg sprzedał nieliczne egzemplarze drugiego wydania *Biblii Leopolda*, dlatego dziś są one rzadko spotykane. Mimo to Książnicy bydgoskiej udało się zakupić jeden w antykwariacie krakowskim „Dom Książki” w 1987 r. Obiekt jest częściowo zdefektowany, ponieważ brakuje w nim początkowych kart: 8 nieliczbowanych i 13 oznaczonych, które zastąpiony fotokopiami z edycji z 1577 r. Jest także sporo kart mocno uszkodzonych (14-16, 53, 454), a górny margines bloku podczas prac introligatorskich został zbyt mocno przycięty ze szkodą dla tekstu. Oprawa, na którą składają się deski, powleczone płótnem, nie

⁷ *Biblia to iest księgi Starego y Nowego Zakonu*, Kraków 1561, sygn. 1606.1974 (4); J. Matyasik, *Polonika XVI-XVII w. ze zbiorów Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej w Bydgoszczy*. Katalog, Bydgoszcz 2015, nr 18.

⁸ E. Chojecka, dz. cyt., s. 191-192.; J. Mruczkowski, dz. cyt., s. 386.

jest oryginalna, ale została wykonana w XX w. Blok nie posiada rękopiśmiennych not, poza wpisem własnościowym Kazimierza, bliżej nieokreślonego zakonnika z Krakowa. Stan zachowania obiektu jest zadowalający, widoczne są na nim jedynie niewielkie zacieki oraz drobne uszkodzenia i uzupełnienia większości kart⁹.

Uaktualnienie dedykacji drugiej edycji *Biblii Leopoldy* miało zwiększyć sprzedaż druku, ale z uwagi na postępowanie Henryka Walezkiego, przyniosło efekt odwrotny od zamierzonego. Publikacja z kompromitującą dedykacją nie cieszyła się popularnością, dlatego Mikołaj Szarfenberg uciekł się do podstępu. W 1577 r. zalegające jego warsztat niesprzedane egzemplarze, po wymienieniu początkowych kart, wypuścił do obiegu jako wydanie trzecie (stąd unikatowość II edycji). O identyczności obu wydań świadczą te same błędy drukarskie, które przy wznowieniu druku z pewnością zostałyby usunięte (np. błędy w paginacji: zamiast 229 jest 230, po 325 następuje 226 i 227; literówki – na k. 579 jest „tysiący”, na k. 656 „ludu” zamiast „ludu”, na k. 692 w wyrazie „przed” brakuje „e” itd.) Różnice pomiędzy wydaniem ograniczają się do karty tytułowej, na której umieszczono datę 1577 i zmieniono niektóre pola drzeworytu (Chrystus stoi bez baranka z ręką na sercu, po prawej stronie Jan Chrzciciel zamiast Mojżesza, pod tytułem Narodzenie Chrystusa, Przybycie Trzech Króli i Chrzest Zbawiciela). Zasadnicza zmiana dotyczy dedykacji, której adresatami zostali Stefan Batory (*Stary Testament*) i Anna Jagiellonka (*Nowy Testament*). Automatycznie oznaczało to również modyfikację rycin drzeworytniczych umieszczonych na odwrocie kart tytułowych, gdzie znalazły się herby Rzeczypospolitej z trzema Wilczymi Zębami Batorych (ST) i Wężem Sforców (NT)¹⁰.

Trzecia edycja również znalazła się w zasobie WiMBP. Obiekt ma ciekawą, choć nie do końca jasną, historię proveniencyjną. Należał do bliżej nieznanego Andrzeja Jędrycha, następnie w 1746 r. był własnością wikariusza w Bestwinie Jakuba Urdziergo, a w czasie II wojny światowej trafił do Książnicy bydgoskiej. Prawdopodobnie został zrabowany przez żołnierzy niemieckich w jednym z okolicznych dworów, w których przechowywane były cenne kolekcje książek. Egzemplarz bydgoski jest wariantem B, charakteryzującym się umieszczeniem kustosa „Ewangelia” na karcie Dd *Nowego Testamentu* („Ewan” w wariacie A). Podobnie jak poprzednie obiekty, ten również jest zdefektowany, brakuje w nim kilku kart (1-3 i 606), karty 21 i 22 zastąpiono rękopiśmiennym faksymile, a wiele innych jest uszkodzonych (k. 59-60, 87, 597, 604-605, 639 i 12 k. rejestru). Zachowała się za to oryginalna oprawa, złożona z desek i zdobionej tłokami ślepymi

⁹ *Biblia to iest księgi Starego y Nowego Zakonu*, Kraków 1575, sygn. 4518.1987(4); J. Matyasik, dz. cyt., nr 19.

¹⁰ *Drukarze dawnej Polski...*, s. 269; J. Mruczkowski, dz. cyt., s. 382, 390-391.

brązowej skóry, całość jest spięta klamrami¹¹.

Dotychczasowe przekłady katolickie jak *Nowy Testament Szarfenberga* (1556) i *Biblia Leopoldy* – miejscami słabe i nieudolne językowo-stylistycznie oraz pozbawione lub co najwyżej słabo zaopatrzone w komentarze – nie mogły konkurować z przekładami protestanckimi. W ferworze walki religijnej obóz katolicki odczuwał potrzebę posiadania lepszego tłumaczenia *Pisma Świętego*. Opracowania nowego przekładu, po uzyskaniu pozwolenia i błogosławieństwa papieża Grzegorza XIII, podjęli się „naturalni” wrogowie reformacji, czyli jezuita. Pracę powierzono Jakubowi Wujkowi (1541-1497), jedne-



Biblia Jakuba Wujka, Kraków 1599,
drzeworyt na v. k. tyt.

mu z najwybitniejszych przedstawicieli polskiego złotego wieku, znanemu z szerokiej erudycji, opanowania języków starożytnych oraz działalności pedagogicznej, duszpasterskiej i pisarskiej. Przekład Wujka oparty był na szerokiej bazie źródłowej (*Wulgata lowańska*, *Poliglota antwerpska* – zawiera teksty w języku hebrajskim, aramejskim, greckim, łacińskim i syryjskim) oraz konfrontowaniu dotychczasowych tłumaczeń narodowych, w tym oczywiście polskich. Wujkowi udało się zarówno zachować wierność i dokładność myśli jak i uzyskać poprawną, gładką i piękną polszczyznę. W 1593 r. ukazał się drukiem *Nowy Testament*, w następnym roku edycję wznowiono, dołączając do niej *Psalterz*. Już po śmierci tłumacza jezuitska Komisja Cenzorów przejrzała cały przekład *Pisma Świętego* i wprowadziła do tekstu zmiany dostosowując jego brzmienie do wówczas obowiązującej *Wulgaty klementyńskiej*. Poprawiony przez cenzorów przekład stał się „dziełem pomnikowym”, oficjalną wersją *Biblii* w Kościele Katolickim na 367

¹¹ *Biblia to iest księgi Starego y Nowego Zakonu*, Kraków 1577, sygn. 297.1947(4); J. Matyasik, dz. cyt., nr 20.

lat, aż został wyparty w 1965 r. przez *Biblię Tysiąclecia*. „Fakt owej kilkuwinkowej obecności w kulturze religijnej narodu jednego przekładu uznać należy za swoisty fenomen językowo-kulturowy, niemający praktycznie precedensu w europejskich językach”¹².

Pelen przekład *Biblii Wujka* ukazał się drukiem w Krakowie 25 sierpnia 1599 r. Druku podjęła się jedna z najstarszych i największych oficyn na terenie kraju – Drukarnia Łazarzowa. Spod jej pras wyszło wiele dzieł, ale jednym z najpiękniejszych była publikacja *Pisma Świętego*. Pod względem zewnętrznym edycja jest imponująca, zawarta in folio i licząca 1479 stron samego tekstu. *Nowy Testament* wydano z osobną kartą tytułową i odmiennym sygnowaniem składek, ale jego strony oznaczono w ramach ciągłej paginacji (s. 1101-1479). Druk rozmieszczono w dwóch kolumnach, zamkniętych w prostej ramce typograficznej. Tekst przekładu wytłoczony został czcionką gotycką, z kolei do aparatu krytycznego, umieszczonego na marginesach, zastosowano antykwę. Materiał zdobniczy jest dość urozmaicony: karta tytułowa czerwono-czarna, na verso karty tytułowej drzeworytniczy Orzeł polski otoczony herbami i chorągwiami prowincji i województw, poszczególne rozdziały rozpoczynają rozbudowane litery inicjałowe złożone z ornamentu geometrycznego, roślinnego i zwierzęcego. Drukarnia Łazarzowa mimo dużego doświadczenia nie ustrzegła się błędów typograficznych w postaci pomyłek w paginacji, m.in. s. 145-148 wybito zamiast 545-548¹³.

Biblię Wujka otwiera dedykacja jezuitów zaadresowana do króla Zygmunta III Wazy. Dalej znajduje się przedmowa arcybiskupa gnieźnieńskiego Stanisława Karnkowskiego, który pokusił się o ocenę sytuacji Kościoła u progu XVII w., przestrzegł przed zagrożeniem ze strony protestantów i czytaniem ewangelickich przekładów oraz docenił zasługi zakonu jezuitów dla prawomyślności wiary, a zwłaszcza osiągnięcia Wujka na polu piśmiennictwa. Wśród tekstów wstępnych znalazł się także „Apparatus sacer”, czyli przygotowanie do pożytecznego czytania *Pisma Świętego*, wykaz użytych znaków oraz porządek ksiąg *Starego i Nowego Testamentu*. Poza tekstem biblijnym w wydawnictwie umieszczone zostały bogate i różnorodne komentarze, objaśnienia rzeczowe oraz dogmatyczno-apologetyczne. Marginesy wypełnione są wszelkiego rodzaju adnotacjami: zewnętrzne zawierają krótkie wyjaśnienia znaczeń wyrazowych, wykaz hebraizmów i grecozizmów itd., natomiast wewnętrzne wypełnia konkordancja. Publikację zwyczajowo wieńczy obszerny 49-stronicowy rejestr¹⁴.

¹² Cyt. za: S. Kozłara, *Biblia Wujka w języku i kulturze polskiej*, „Konspekt” 2003, nr 14-15, dostępny w wersji elektronicznej, <http://web.archive.org> [dostęp 23.05.2017]

¹³ *Drukarze dawnej Polski...*, s. 85.; M. Kossowska, dz.cyt., t. 1, s. 347-360.

¹⁴ D. Kuźmina, *Jakub Wujek (1541=1597). Pisarz, tłumacz i misjonarz*, Warszawa 2004, s. 209.

WiMBP posiada dwa egzemplarze pierwszego wydania *Biblii* w tłumaczeniu Jakuba Wujka. Szczęśliwym trafem są to dwa różne warianty tej samej edycji¹⁵. Pierwszy, będący wariantem A, trafił do Biblioteki w 1947 r. jako pozostałość księgozbioru Ponińskich, zgromadzonego w Kościele Kujawskim, położonym niedaleko Inowrocławia. Kolekcję książek założył na pocz. XX w. Adolf Poniński, lokalny działacz polityczny, społeczny, gospodarczy i kulturalny. W październiku 1939 r. żołnierze niemieccy zamordowali ostatniego właściciela Kościoła – hr. Edwarda Ponińskiego i zrabowali zgromadzone w rezydencji zbiory. Po wojnie ocalała część kolekcji przeniesiono do Biblioteki Miejskiej w Bydgoszczy. Wśród 33 przekazanych wówczas starych druków znalazła się pierwsza edycja *Biblii Wujka*¹⁶. Druk zamiast charakterystycznego dla pozostałych woluminów osygnowania w postaci pieczęci, zawierającej herb Łódzia Ponińskich (łódź w polu i pawie ogon w klejnocie), posiada tłok identyfikacyjny na dolnej okładzinie o treści: „Bibliotheka Poninsciana”. Zachowała się także starsza nota własnościowa, sporządzona w 1604 r. przez Wojciecha Jeziorkowskiego. Do cech charakteryzujących ten egzemplarz należy również osiemnastowieczna tekturowa oprawa, pokryta brązową skórą, ozdobioną złoceniami na grzbiecie. Wolumin, jak to często bywa w przypadku starych druków, nie jest wolny od defektów. Brakuje w nim karty tytułowej, a duże ubytki papieru z tekstem w początkowych kartach zastępują reprodukcje¹⁷.

Drugi egzemplarz pierwszego wydania *Biblii Wujka* przechowywany w Bibliotece bydgoskiej jest wariantem B. Do Książnicy trafił w 1948 r. jako dar bydgoszczanki Marty Urbanowskiej. Obiekt posiada osiemnastowieczną oprawę, złożoną z desek i skóry brązowej, zdobionej na grzbiecie tłokami złożonymi. Po włączeniu nabytku do zbiorów jego okładzina została poddana konserwacji. Prace konserwatorskie przeprowadził zasłużony introligator Biblioteki Miejskiej – Piotr Karowski, który w ciągu swojej wieloletniej pracy (1927-1967) ocalił wiele bydgoskich starych druków przed całkowitą destrukcją¹⁸. Obecnie stan zachowania obiektu jest dobry, ale dawne zniszczenia pozostawiły widoczne ślady: brak karty tytułowej, 4 kart początku i 8 kart rejestru, ubytki papieru skrajnych składek, zacieki¹⁹.

¹⁵ Warianty wyodrębnione na podstawie położenia sygnatur np. war. A – G1/y, Zz1/h, f2/Po; war. B – G1/w, Zz1/y, f2/p itd.; *Katalog druków XVI wieku w zbiorach Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie*, t. 2: B, oprac. T. Komender, H. Mieczkowska, Warszawa 1998, nr 1082.

¹⁶ R. Nowicki, *Fragm. księgozbioru Ponińskich z Kościoła w zbiorach Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej w Bydgoszczy*, „Biblioteka” 2007, nr 11 (2), s. 29-44.

¹⁷ *Biblia to iest księgi Starogo y Nowego Testament*, Kraków 1599, sygn. 965.1947(4); J. Matyasik, dz. cyt., nr 21, egz. A.

¹⁸ E. Pokorzyńska, *Z dziejów introligatorni Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej im. dr. Witolda Bełzy w Bydgoszczy*, Bydgoszcz 2013, s. 21-25.

¹⁹ *Biblia to iest księgi Starogo y Nowego Testamentu*, Kraków 1599, sygn. 1888.1948(4); J. Matyasik, dz. cyt., nr 21, egz. B.

Jak wspomniano wyżej, przekład Jakuba Wujka na ponad trzy stulecia stał się obowiązującą wersją *Pisma Świętego* w Kościele Katolickim. Początkowo wznawiano druk tylko najpoczytniejszych fragmentów, tj. *Psalterz* i *Nowy Testament* i to według wydań za życia tłumacza, dodatkowo wydawcy, choć zachowywali sens treści, to jednak poddawali tekst własnej indywidualnej modyfikacji. Dopiero po 140 latach ukazała się druga pełna edycja *Biblii Wujka*, wzorowana na publikacji pośmiertnej z 1599 r. Druk wytłoczyła drukarnia jezuicka we Wrocławiu w 1740 r. Edycja jest dużym formatem 8°, liczącym 2218 stron *Starego* i 440 *Nowego Testamentu* oraz 35 końcowego rejestru. Warsztat drukarski nie ustrzegł się błędów typograficznych w postaci licznych pomyłek w paginacji (np. pod 1064 jest 6104, po 1009 następuje 10010 do 10024, po 1099 liczbowanie kontynuowane jest od 2000), więc właściwie dzieło liczy 1318 stron zamiast oznaczonych 2218. Czcionka ułożona jest w dwóch kolumnach, które rozdziela prosta ramka typograficzna. Tekst jest wersetowany, wersety liczbowane, a każdy z nich wyodrębniony wcięciem²⁰. Publikację otwiera ozdobny miedziorytniczy frontispis, autorstwa niemieckiego grawera Filipa Andrzeja Kiliana. Rycina ukazuje, na tle bazyliki, zwierząt i drzew, postać kobiety jako personifikację Stolicy Apostolskiej, której przysięgę składa klęczący przed nią Polak. Scena otoczona jest bogato zdobioną ramą, zwieńczoną dwoma aniołami, trzymającymi napis „Evangelium D.N. Christi”²¹. Karta tytułowa zachowała, nie licząc słów „z dokładaniem tekstu żydowskiego i greckiego”, treść pierwszego wydania z 1599 r. Za wzorem edycji wrocławskiej w późniejszych drukach również nie umieszczano informacji o oryginalnych tekstach źródłowych przez co utrwaliło się mylne przekonanie o tłumaczeniu *Biblii Wujka* z *Wulgaty*. Za kartą tytułową znalazły się fragmenty przedmowy prymasa S. Karnkowskiego jako aprobata kościelna i wujkowego „Apparatus sacer”. Zachowano także streszczenia i komentarze, poprzedzające poszczególne księgi, a zawierające informacje o jej treści, nazwie, powstaniu itp.²²

Wrocławskie wydanie *Biblii Wujka* stało się wzorem do naśladowania dla następnych wydawców, którzy starali się zachować jego właściwości. Edycja ta jako zgodna z pierwodrukiem z 1599 r. jest bardzo cenna. W murach Książnicy bydgoskiej znalazły schronienie dwa jej egzemplarze. Pierwszy, zawierający tylko *Nowy Testament*, trafił do Biblioteki w dwudziestoleciu międzywojennym w charakterze daru od hrabiny Ludwiki Ostrowskiej. Cechują go marmurkowe obcięcia kart, a także osiemnastowieczna bogato zdobiona oprawa koronkowa,

²⁰ K. Estreicher, *Bibliografia polska*, t. 13, Kraków 1894, s. 16.

²¹ W. Schmidt, *Kilian*, Allgemeine Deutsche Biographie, Bd 15, Leipzig 1882, s. 737-738.

²² M. Kossowska, dz. cyt., t. 2, Poznań 1969, s. 132-134.

której puste zwierciadło okładziny otacza wąska koronka wytłoczona złotem, obramijająca bordiurę od zewnętrznej strony²³. Drugi egzemplarz został zakupiony w 1976 r. w antykwariacie bydgoskim „Dom Książki”. Zachowała się w nim bezimienna nota z 1867 r. oraz sygnatura Biblioteki Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego (dublet 1441 do XVIII 6437). Wolumin charakteryzuje się pomalowaną zieloną farbą wyklejką i kartą ochronną, a także tekturową oprawą, powleczone brązową skórą, którą na grzbiecie zdobią złocenia (tytuł: „Biblia Rzymsko-Katolicka”, krzyż oparty o księgę oraz ornament roślinny). Stan zachowania obiektu jest zadowalający, wprawdzie jego skrajne karty są luźne, pozostałe zaś zabrudzone, poplamione i z zaciekami, ale nie stwierdzono w nim żadnych defektów²⁴. Co ciekawe w obu egzemplarzach karty rejestru mają odmienną barwę, co sugeruje, że został on dodrukowany na innym papierze.

Cały przekład *Biblii* ukazywał się rzadko, znacznie częściej wydawano sam *Nowy Testament*, który cieszył się dużą poczytnością. Jego druku podjęli się m.in. księża misjonarze, prowadzący warsztat drukarski w Chełmnie w latach 1764-1772. W krótkim okresie działalności oficyna wytłoczyła 24 tytuły, głównie – co zrozumiale – o treści teologicznej. Jej największym osiągnięciem jest wydanie w 1772 r. *Nowego Testamentu* w przekładzie Jakuba Wujka według tekstu z 1594 r. Druk odznaczał się, poza wagą przedsięwzięcia, dobrym technicznym wykonaniem, choć jego szata typograficzna pozbawiona jest większych zdobień. Umieszczono w nim wyłącznie drobne ryciny w postaci małej winiety roślinnej na karcie tytułowej, finalika, winiety typu en tête i inicjału ornamentowego rozpoczynającego tekst²⁵. Wariant chełmiński podobnie jak wzorzec ukazał się bez streszczeń i komentarzy, za to został wyposażony w odsyłacze do miejsc paralelnych, które umieszczano na dolnym marginesie. Misjonarze wprowadzili do tekstu nieznaczne modernizacje, dotyczące głównie form fleksyjnych (np. w Dz. Ap. 1,2 Chrystusie zamiast „wzięt” zapisano „wzięty iest do nieba”, w 1,23 dokonano tłumaczenia na język polski imienia osobowego „ktorego też nazywamy Justem” zastąpiono „ktorego też nazywano sprawiedliwym”). Druk wydano w formacie 8°, liczy w sumie około 800 stron (*Ewangelie* – 396 s. i *Dzieje apostołskie* – 483 s., [11] k., obydwie części z własną kartą tytułową)²⁶.

²³ *Biblia to iest księgi Starego y Nowego Testamentu*, Wrocław 1740, sygn. 681.1938; J. Matyasik, *Pozostałości księgozbiorów ziemiańskich w Wojewódzkiej i Miejskiej Bibliotece Publicznej w Bydgoszczy – przyczynek do badań nad proveniencją polskich starych druków*, „Kronika Bydgoska” 2015, t. 36, s. 356.

²⁴ *Biblia to iest księgi Starego y Nowego Testamentu*, Wrocław 1740, sygn. 5951.1976.

²⁵ *Drukarze dawnej Polski od XV do XVIII wieku*, t. 4: *Pomorze*, oprac. A. Kawecka-Gryczowa i K. Korotajowa, Wrocław-Kraków 1962, s. 60-62.

²⁶ M. Kossowska, dz. cyt., t. 2, s. 121-122.

W Książnicy bydgoskiej znaleźć można dwa egzemplarze chełmińskiej edycji *Pisma Świętego*. Pierwszy został zakupiony w 1966 r. na aukcji antykwarycznej, gdzie trafił jako dublet Biblioteki KUL (dubl. XVIII 814), a wcześniej był własnością karmelitów lubelskich. Jego oprawa, wykonana z tektury i płótna, nie jest oryginalna, gdyż pochodzi z XIX w.²⁷ Drugi egzemplarz, zawierający tylko *Dzieje Apostolskie*, został oprawiony w półskórek w XVIII w. Zachowały się na nim znaki proveniencyjne Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności, które w latach 1814-1939 sprawowało opiekę nad ubogimi²⁸. Towarzystwo miało duże zasługi w powiększeniu zbiorów Biblioteki Miejskiej w Bydgoszczy, której na początku lat dwudziestych XX w. przekazało ok. 5 tys. książek, w tym ponad 100 starych druków, a wśród nich wspomniane chełmińskie wydanie *Nowego Testamentu*²⁹.

Przegląd polskich przekładów *Pisma Świętego* zaczęliśmy od dokonań obozu katolickiego, ponieważ druki katolickie należą do najstarszych edycji tego dzieła przechowywanych w Książnicy bydgoskiej. W zbiorze WiMBP nie znajdziemy natomiast protestanckich wydań *Biblii* z XVI w., choć ewangelicy, których podstawowym postulatem było czytanie słowa Bożego w języku narodowym, mieli na tym polu ogromne osiągnięcia. To oni jako pierwsi wydali całościowe przekłady oparte na językach oryginalnych, tj. hebrajskim i greckim (Leopolita tłumaczył z *Wulgaty*). W 1563 r. ukazała się *Biblia brzeska* (inaczej *pińczowska*, *Radziwiłłowska* lub *kalwińska*), charakteryzująca się piękną szatą językową, uzyskaną niekiedy kosztem zmiany sensu treści. W 1572 r. na rynku pojawiła się *Biblia nieświeska* (Szymona Budnego), będąca z kolei tłumaczeniem dosłownym. Niestety, te najcenniejsze piśmiennicze zabytki polskiej reformacji, na skutek działań przeciwników religijnych jak i samych protestantów (rywalizacja różnych odłamów ewangelickich, celowe niszczenia druków heretyckich osób nawróconych na katolicyzm) są dziś rzadkością³⁰. W Książnicy bydgoskiej również nie ma tych unikatów, ale za to w jej zbiorach znaleźć można *Biblię gdańską*, będącą najważniejszym, bo aktualnym po dziś dzień protestanckim przekładem.

Polscy reformaci, mimo ukazania się *Biblii brzeskiej* i *nieświeskiej*, odczuwali potrzebę wprowadzenia do obiegu nowego – tańszego, bardziej poręcznego w czytaniu i bliższego oryginalnemu tekstowi – tłumaczenia. Roli tłumacza podjął się senior zburów wielkopolskich Daniel Mikołajewski, nota bene rodowity

²⁷ *Nowy Pana Naszego Jezusa Chrystusa Testament*, Chełmno 1772, sygn. 3496.1966.

²⁸ toż, sygn. 767.1922.

²⁹ A. Chlewicka, *Ofiarodawcy Biblioteki Miejskiej w Bydgoszczy w latach 1920-1939, praca doktorska napisana pod kierunkiem prof. F. Mincera na Uniwersytecie Wrocławskim*, Bydgoszcz 2001, s. 285 [druk autorski].

³⁰ M. Kossowska, dz. cyt., t. 1, s. 225-283.

Kujawianin. Druk ukazał się w Gdańsku w 1632 r. w oficynie Andrzeja Hünefelda. *Biblia gdańska* zawiera dwie dedykacje: hetmana polnego W.X.L. Krzysztofa Radziwiłła dla wstępującego na tron polski Władysława IV oraz zborów wielkopolskich dla Radziwiłła. Poza treścią właściwą znaleźć w niej można także spis treści, objaśnienia, *Apokryfy* (nie umieszczane we współczesnych wydaniach), rejestr, *Pasję*, *Psalmy Dawidowe* w tłumaczeniu Macieja Rybińskiego, pieśni duchowne, *Summę nauki chrześcijańskiej* i *Upomnienia*. Prze-



*Biblia Jakuba Wujka, Kraków 1599,
ozdobny inicjał K.*

kład gdański jest tłumaczeniem dosłownym, wręcz niewolniczo trzymającym się oryginału (np. „śmiercią umrzesz” zamiast „na pewno umrzesz”). Jego styl odzwierciedla zrozumiałą i zwięzłą polszczyznę, złożoną z wyrazów powszechnie używanych. Prace korekcyjne trwały długo i z należytą sumiennością prowadził je 10 korektorów, a mimo to nie uniknięto błędów. Szczególnie jeden okazał się fatalny w skutkach. Z powodu literówki w wyrażeniu „aby był kuszony od Dybla” (w druku „do Dybla” = Matth. IV. 1.) przekład został obłożony klątwą arcybiskupa gnieźnieńskiego Jana Wężyka i był celowo niszczony, dlatego mimo wysokiego nakładu (ok. 2500-3000) do naszych czasów zachowało się jedynie ok. 30 jego egzemplarzy³¹.

Wybór miejsca druku nie był przypadkowy. Oficyna Hünefelda nie odbiegała od standardów europejskich, była dobrze wyposażona pod względem typograficznym, dysponowała różnymi krojami czcionek, licznymi ozdobnikami i potrafiła za przykładem Elzewirów drukować małe formaty. Ponadto warsztat ten był głównym ośrodkiem wydawniczym reformacji, spod jego pras wyszło prawie 100 ze 190 ogółem wydanych druków protestanckich w I poł. XVII w. *Biblia gdańska* była największym osiągnięciem Hünefelda. W przeciwieństwie do

³¹ M. Kossowska, dz. cyt., t. 2, s. 85-113.

poprzednich wydań ukazała się w małym formacie octavo i w jednym woluminie, co biorąc pod uwagę ówczesną technikę drukarską, było dużym wyzwaniem. Tekst wydrukowano tradycyjnie w dwóch kolumnach i w prostej ramce typograficznej. Zastosowano drobną szwabachę (z wyjątkiem dedykacji dla króla wyodrębnionej większą czcionką lacińską), ale piękną, czytelną i dostosowaną do wymogów polskiej ortografii. Aby zmieścić obszerny tekst w tak małym woluminie druk mocno zagęszczono (ok. 3,5 tys. znaków na jednej stronie), jednak dzięki zastosowaniu urozmaiconych elementów składu drukarskiego i przejrzystemu układowi graficznemu, udało się zachować jego czytelność. Z powodu oszczędności miejsca materiał zdobniczy ograniczono do drobnych winiet oraz inicjałów gotyckich. Jediną większą ryciną jest miedzioryt na karcie tytułowej, przygotowany i sygnowany przez holenderskiego sztycharza Corneliusa Claessena Duysenda. Pośrodku ryciny umieszczono tytuł dzieła, w górnej części dwie alegoryczne postacie z mieczem i gałązką oliwną, poniżej apoteozę zmartwychwstania, u dołu zaś obraz Królestwa Pokoju według słów Izajasza, w asyście Mojżesza i Aarona³².

Biblia gdańska należy do najpiękniejszych i najtrwalszych pomników językowych, literackich i typograficznych reformacji. Jeden z jej nielicznych zachowanych egzemplarzy przechowywany jest w Książnicy bydgoskiej. Jest to wariant bogatszy, wydany na papierze lepszej jakości. Nie zawiera jednak *Psalmów Dawidowych* w tłumaczeniu Macieja Rybińskiego, co nie jest niczym dziwnym, skoro już przy przedruku w poł. XVII w. egzemplarze z pełnym tekstem były rzadko spotykane. Obiekt bydgoski jest zdefektowany, gdyż nie posiada karty tytułowej z ilustracją miedziorytniczą, 9 kart początku oraz stron 1-36 i 45-48. Oprawa, założona z tektury, półskórka z tłoczeniami złotymi na grzbiecie, nie jest oryginalna, ale pochodzi z przełomu XIX i XX w. Stan zachowania woluminu należy określić jako dobry, choć część składek jest luźna i brakuje skóry na dolnej okładzinie. Książnica bydgoska nabyła tę wyjątkowo cenną pozycję w 1983 r. w drodze zakupu w antykwariacie warszawskim „Dom Książki”³³.

Biblia gdańska zdobyła uznanie protestantów tak samo jak *Biblia Wujka* wśród katolików i na ponad 300 lat stała się obowiązującym i wielokrotnie wydawanym przekładem. Nawet dziś, choć częściowo wyparta przez *Biblię warszawską*, ma liczne grono zwolenników. Druga jej edycja ukazała się w 1660 r. w amsterdamskiej oficynie Krzysztofa Cunrada i była wiernym przedrukiem gdańskiej, w którym zachowano niemal identyczny format i układ typograficzny. Drobne różnice ograniczają się do numeracji wersów w ramce z prawej strony

³² Z. Nowak, *Gdańska oficyna drukarska Guillemota-Hünefelda w służbie polskiej reformacji 1603-1652*, „Rocznik Gdański” 1973, t. 33, z. 2, s. 37, 50-51, 58-59, 61, 63.

³³ *Biblia święta to jest księgi Starego y Nowego Przymierza*, Gdańsk 1632, sygn. 2586.1983; J. Matyasik, *Polonika...*, nr 23.

kolumny (nie w dwóch pomiędzy kolumnami jak wcześniej) i przeniesieniem sygnatur i kustoszy do osobnych ramek w dolnej części strony (nie pod tekstem jak poprzednio). WiMBP egzemplarz wydania amsterdamskiego nabyła w 1971 r. w bydgoskim antykwariacie „Dom Książki”. Jest to duży sukces bydgoskiej placówki, ponieważ edycja ta jeszcze w czasach jej współczesnych była kosztowna i trudno dostępna. Obiekt cechuje oryginalna oprawa, złożona z desek, skóry brązowej i klamer; ornamentowe puncowanie brzegów kart, defekt w postaci zastąpienia fotokopiami brakującej karty tytułowej z miedziorytem i 10 stron *Pasji* oraz umiarkowany stopień zniszczenia (uszkodzone krawędzie skrajnych składek, luźne początkowe składki, zacieki, luźna górna okładzina, przelamana w połowie deska dolnej okładziny)³⁴.

Obydwie kosztowne i trudno dostępne edycje *Biblii gdańskiej* nie zaspokajały potrzeb polskojęzycznych protestantów, dlatego druk wznowiono w XVIII w. Kolejne, tym razem nieco zmodyfikowane wydanie, ukazało się w 1726 r. w Halli Magdeburgskiej. Jego przedruk wytłoczył Jan Ernest Tramp w 1768 r. w Brzegu Śląskim. W przekładzie nie wprowadzono żadnych zmian, nie licząc niewielkiego unowocześnienia zasad ortografii (np. zamiast „y” jest „i”). Przeobrażeniu uległa szata typograficzna oraz układ graficzny, m.in. wyjaśnienia umieszczono inną czcionką pod odpowiednim werselem tekstu, zastosowano także wzajemne rozgraniczanie różnych wyjaśnień, poprzez odpowiednie znaki lub litery (w starej edycji informacje znajdowały się na wąskim marginesie tekstu). Dawne dedykacje, jako zdezaktualizowane, zastąpiła przedmowa Pawła Twardego, plebana kościoła św. Krzysztofa, wyjaśniająca powody i okoliczności wznowienia druku. Zastosowano także inny materiał zdobniczy, wprowadzając ozdobne winiety, sygnet drukarski na końcu oraz frontispis, przedstawiający Chrystusa w otoczeniu ludzi Kościoła i świętych na tle architektonicznym. Rycinę wykonał Jan Benjamin Strachowski, przedstawiciel najbardziej cenionej rodziny osiemnastowiecznych rytowników i ilustratorów na Śląsku³⁵.

WiMBP posiada egzemplarz *Biblii gdańskiej* wytłoczonej w Brzegu Śląskim. Obiekt odznacza się piękną oprawą, wykonaną z desek i skóry brązowej. Na uwagę zasługują wyjątkowo pięknie zdobione klamry, choć umocowane odwrotnie, z zatraskami umieszczonymi na dolnej okładzinie. Egzemplarz zanim trafił do Książnicy był częścią kolekcji księżnej Marii Gabrieli Ogińskiej z Potulickich (1855-1927). Księżna, rezydująca w okolicznym majątku w Potulicach koło Nakła, jeszcze w 1922 r. przekazała Bibliotece pozostałości rodowego księgozbioru,

³⁴ *Biblia święta to jest księgi Starego y Nowego Przymierza... podług gdańskiego exemplarza przedrukowane*, Amsterdam 1660, sygn. 928.1971; J. Matyasik, *Polonika...*, nr 24.

³⁵ M. Kossowska, dz. cyt., t. 2, s. 155-158; A. Więcek, Bartłomiej Strachowski, [w:] *Ludzie dawnego Wrocławia*, Wrocław 1958, s. 48-53.

który liczył 1041 dzieł zawartych w 2576 tomach, w tym 134 tytułów starych druków, zamieszczonych w 290 tomach. Wśród ofiarowanych wówczas zbiorów znajdował się wspomniany egzemplarz *Biblii* wydanej w Brzegu Śląskim³⁶.

Obok całościowych tłumaczeń pojawiały się przekłady fragmentów *Pisma Świętego*. Jest to ciekawa i ważna kwestia, zasługująca na osobne omówienie, stąd pojawia się dopiero teraz, zaburzając nieco chronologię naszego wywodu. Najpoczytniejsza była *Księga Psalmów*, zawierająca 150 biblijnych psalmów, używana jako modlitewnik, śpiewnik i przeznaczona do celów liturgicznych. Spisana została w języku hebrajskim, ale funkcjonowała w wielu przekładach łacińskich (tylko w l. 1450-1522 wyszło 160 nowych łacińskich tłumaczeń) i narodowych. W Polsce najstarszy jest *Psalterz floriański* oraz dość liczne przekłady renesansowe, których podjęli się m.in. Mikołaj Rej, Jakub Lubalczyk i Jan Kochanowski. Szczególnie piękny pod względem językowym jest *Psalterz Dawidów* Kochanowskiego. Po raz pierwszy wydany został w 1579 r. w znanej nam już Drukarni Łazarzowej, w roku następnym ukazała się do niego melodia autorstwa Mikołaja Gomółki, dziś prawie nieznaną. Przekład Kochanowskiego nie jest wiernym tłumaczeniem *Księgi Psalmów*, gdyż miejscami wykazuje głębokie różnice w treści i w tonacji, przez co należy go traktować jako odrębny utwór poetycki. Wprawdzie osnuty został na wątkach tematycznych *Psalterza*, ale treść dostosowano do polskiej obyczajowości i właściwego dla epoki stosunku do człowieka i Boga. Parafraza, z powodu walorów estetycznych uważana za największe osiągnięcie twórczości Kochanowskiego, według językoznawców jest „czymś tak pięknym i nowym, że reminiscencje z przekładów wcześniejszych mogły się w nim pojawiać tylko tak właśnie, jak się pojawiają: niby rzadkie głosy”³⁷.

Książnica bydgoska posiada wydanie *Psalterza Dawidowego* z 1617 r., które ukazało się w Krakowie w jednym z największych wówczas warsztatów typograficznych, prowadzonym przez Andrzeja Piotrkowczyka. Jest to 21 edycja przekładu, co świadczy o jego bardzo dużej popularności i ogromnym zapotrzebowaniu na polskojęzyczne fragmenty *Pisma Świętego*. Publikacja liczy 241 stron oraz 5 kart, wydanych w formacie quarto. Piotrkowczyk zachował pierwotną dedykację odautorską skierowaną do biskupa krakowskiego i jednocześnie mecenata poety – Piotra Myszkowskiego. Dedykacja różni się od dotychczas znanych dedykacji dołączonych do *Pisma Świętego*: ma wierszowaną i zwięzłą

³⁶ sygn. 6.1922; Zob. więcej: A. Chlewicka, *Starodruki Marii Ogińskiej w zbiorach Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej w Bydgoszczy, praca magisterska napisana pod kierunkiem prof. M. Grzybowskiego w Wyższej Szkole Pedagogicznej w Bydgoszczy*, Bydgoszcz 1993 [druk autorski].

³⁷ E. Ostrowska, *Walka o piękne słowo psalterzowe (Psalterz Kochanowskiego i Psalterz brzeski)*, „Język Polski” 1953, R. 33, s. 285-317.

formą, brakuje w niej pochlebstw i próśb o opiekę, nie ma też wzmianki o sporach religijnych i potrzebie tłumaczenia słowa Bożego na język polski. Zamiast tego odnajdujemy w niej wysoką ocenę parafrazy, której Kochanowski poświęcił 10 lat życia. Drukarz zachował również z poprzednich wydań szatę typograficzną karty tytułowej, tj. pomiędzy tytułem a adresem wydawniczym widnieje drzeworytnicza rycina przedstawiająca Dawida grającego na harfie, całość otoczona ramką złożoną z ozdóbek drzeworytniczych. Z racji charakteru tekstu druk jest wierszowany i zamknięty w prostej ramce typograficznej, podwójnej z trzech stron. Piotrkowczyk usunął błędy typograficzne wcześniejszych edycji, w postaci pomyłek paginacji, numeracji psalmów i literówek³⁸.

W 1953 r. egzemplarz *Psalterza Dawidowego* trafił do Książnicy bydgoskiej z Archiwum Państwowego w Bydgoszczy, najprawdopodobniej wraz z innymi woluminami pochodzącymi ze zrabowanych przez wojsko niemieckie okolicznych bibliotek (sygn. 3495.1953 adl. 2). Nie wiadomo z którego księgozbioru został skradziony, jedyny zachowany wpis własnościowy pochodzi z okresu wcześniejszego. Należy do Wojciecha Łożyńskiego, wieloletniego dyrektora gimnazjum w Chełmnie, za kadencji którego szkoła osiągnęła wysoki poziom naukowy i stała się lokalnym ośrodkiem kultury i patriotyzmu (1844-1882)³⁹. Co ciekawe chełmiński egzemplarz znany był już Karolowi Estreicherowi, który odnotował jego istnienie w słynnej *Bibliografii polskiej*. Oprawa nie jest oryginalna, ale została wykonana w Chełmnie 1 lutego 1863 r. przez introligatora [?] Mecka, o czym informuje szczegółowa notatka sporządzona na karcie ochronnej przy okładzinie górnej. Wykonano ją z desek i pergaminu, ozdobionego tłokiem złożonym i plakieta. Wraz z *Psalterzem* współoprawiono przetłumaczone przez Kochanowskiego dzieło Torquato Tasso *Goffred abo Ieruzalem wyzwolona*, wydane w 1618 r. przez Franciszka Cezarego. Mimo opieki introligatorskiej w XIX w., obiekt w następnym stuleciu wymagał kolejnych prac konserwatorskich. W 1958 r. przeprowadził je znany nam już Piotr Karowski. Obecnie stan woluminu jest bardzo dobry, choć o dawnych zniszczeniach świadczą ubytki w postaci braku początkowych składek (karty tytułowej i stron 1-14)⁴⁰.

Psalterz jako jedna z najbardziej poczytnych ksiąg *Pisma Świętego* był najczęściej tłumaczony i wydawany. Parafraza Kochanowskiego po dłuższej przerwie (ostatnia edycja w XVII w. miała miejsce w 1641 r., w XVII w. odnotowano tylko jedno wznowienie), w XVIII w. wyraźnie wróciła do łask. Wydano ją wówczas

³⁸ K. Estreicher, dz. cyt., s. t. 15, Kraków 1897, s. 74; *Drukarze dawnej Polski...*, t. 1, s. 161, 167-168.

³⁹ A. Bukowski, *Łożyński Wojciech*, PSB, t. 28, Wrocław-Kraków 1973, s. 464-465.

⁴⁰ *Psalterz Dawidów przekładania Jana Kochanowskiego*, Kraków 1617, sygn. 3495.1953 adl. 1; K. Estreicher, dz. cyt., t. 15, s. 74; J. Matyasik, *Polonika...*, nr 22, 449.

pięciokrotnie, z czego w Książnicy bydgoskiej zachowały się trzy osiemnastowieczne edycje w czterech egzemplarzach: ostrowska z 1866 r., poznańska z 1867 r. oraz warszawska z 1897 r.⁴¹ Przy okazji warto wspomnieć o przekładzie *Psalterza*, opartym w dużej mierze na parafrazie Kochanowskiego. Jego autorem jest Franciszek Karpiński (1741-1825), który choć bardzo krytycznie ocenił pracę renesansowego poety, zarówno pod względem literackim jak i oddania znaczenia tekstu, to jednak zapożyczył od niego wiele form leksykalnych, całych zdań, a nawet zwrotek. Przekład Karpińskiego zdobył uznanie w społeczeństwie, ale językoznawcy ocenili go dość surowo. Maria Kossowska – badaczka stylu biblijnego uznała, że tłumacz „chcąc się nie tylko mierzyć z Kochanowskim, ale nawet go przewyższyć, nie mógł mu dorównać”⁴². Niezależnie od wartości literackiej *Psalterz* w tłumaczeniu Franciszka Karpińskiego zapisał się w historii przekładów biblijnych. W WiMBP przechowuje się jego edycję z 1829 r., która ukazała się w warszawskiej Drukarni Stereotypowej⁴³.

Na koniec przeglądu najcenniejszych egzemplarzy *Pisma Świętego* przechowywanych w zbiorach WiMBP wspomnieć należy o jednym z najstarszych polskich przekładów tego dzieła. Mowa o *Biblii królowej Zofii (szarospotacka)*, dziś znanej głównie z późniejszych wydań. Tłumaczenia dokonano w latach 1453-1455 na życzenie żony króla Władysława Jagiełły – Zofii Holszańskiej. Rękopis miał postać pergaminowego folio, każda jego karta zawierała dwie kolumny tekstu, pisanego gotykiem. Manuskrypt był skromnie zdobiony, pozostawione puste miejsca nie doczekały się iluminacji, a jedynie pierwszą kartę na pocz. XVI w. udekorowano inicjałem, niedokończoną bordiurą i dwoma barwnymi drzeworytami przedstawiającymi herby Orła Polskiego i Pogoni litewskiej. Był to najobszerniejszy ze znanych pomników polszczyzny średniowiecznej, ilustrujący rozwój języka polskiego. Natomiast pod względem literackim, jako przekład niesamodzielny, a oparty w głównej mierze na wcześniejszych tłumaczeniach czeskich, nie przedstawiał większej wartości. Na pewno *Biblia królowej Zofii* składała się z dwóch tomów *Starego Testamentu*, możliwe że *Nowy Testament* również został przetłumaczony, ale nie ma na to dowodów. Tom drugi jeszcze na pocz. XVII w. został przeznaczony na makulaturę w warsztacie introligatora jaworskiego Jonasa Dittmana. Do tej pory jego nieliczne karty odnaleziono w oprawach różnych książek. Zdefektowany rękopis tomu pierwszego, który przechowywano w bibliotece kolegium kalwińskiego w Sárospatak w Węgrzech, uległ zniszczeniu w czasie II wojny światowej⁴⁴.

⁴¹ *Psalterz Dawida Jana Kochanowskiego*, Ostrów 1866, sygn. 1703.1929; Poznań 1867, sygn. 1400.1937, 1953.1969; Warszawa 1897, sygn. 945.1921.

⁴² M. Kossowska, dz. cyt., t. 2, s. 271.

⁴³ *Psalterz Dawida*, tł. F. Karpiński, Warszawa 1829, sygn. 589.1926.

⁴⁴ K. Głombowski, H. Szwejkowska, *Książka rękopiśmienna i biblioteka w starożytności*

Na początku XIX w. zainteresowano się cennym obiektem biblioteki węgierskiej. Długie zabiegi wokół wydania rękopisu drukiem zostały zrealizowane dopiero przez Zakład Narodowy im. Ossolińskich we Lwowie w 1871 r. W przedsięwzięcie zaangażowane były trzy osoby: mediewista Franciszek Piekosiński, który wykonał kopię rękopisu; wydawca i autor obszernego wstępu Antoni Małecki oraz nakładca książę Jerzy Henryk Lubomirski, słowianofil i kurator literacki⁴⁵. Kolejne wydanie przygotował historyk literatury polskiej i teatru – Ludwik Biermacki. Jest to wierne faksymile rękopisu szaroszpatackiego oraz pojedynczych kart tomu drugiego. Druk ukazał się w wydawnictwie Polskiej Akademii Umiejętności w Krakowie w 1930 r., w nakładzie 220 egz.⁴⁶ Ostatnia edycja *Biblia królowej Zofii* wraz z jednym ze staroczeskim przekładów pochodzi z lat 1965-1971 i wydana została przez Stanisława Urbańczyka i Vladimira Kyasa w ramach wydawnictw źródłowych Ossolineum⁴⁷. Wszystkie trzy edycje z uwagi na zaginięcie rękopiśmiennego oryginału są bardzo cenne i stanowią ważny materiał badawczy dla literaturoznawców i filologów polskich. Znaleźć je można w zbiorach WiMBP, pierwsza została zakupiona z prywatnej kolekcji w 1929 r., druga od PAU w 1948 r., ostatnia to zakup bieżący dokonany w jednej z ówczesnie działających na terenie Bydgoszczy księgarni⁴⁸.

Najstarsze polskie przekłady *Pisma Świętego* stanowią nie tylko zabytki sztuki typograficznej, ale odzwierciedlają rozwój języka polskiego i jego miejsce w literaturze europejskiej. Każdy tłumacz zostawił w swojej pracy ślady własnego odbicia, dbając zarówno o zachowanie reguł gramatycznych i stylistycznych ojczystego języka jak i przekazanie zgodnie z hermeneutyką biblijną znaczenia tekstu natchnionego, który powstał w różnych miejscach i epokach. Na podstawie zgromadzonych przez Książnicę bydgoską druków można prześledzić historię powstawania i udoskonalania polskich przekładów *Pisma Świętego*. W jej zasobie zachowały się wszystkie trzy wydania pierwszego pełnego katolickiego tłumaczenia w wykonaniu profesora teologii Akademii Krakowskiej Jana Leopolda (1561, 1575, 1577). Z powodu niedoskonałości językowej został on jednak szybko zastąpiony przez przekład jezuita Jakuba Wujka, który obowiązywał w polskim Kościele Katolickim przez ponad 350 lat. Dwa egzemplarze

i średniowieczu, Warszawa-Wrocław 1983, 153-154.

⁴⁵ A. Małecki, *Biblia królowej Zofii żony Jagielly z kodexu Szaroszpatackiego nakładem księcia Jerzego Henryka Lubomirskiego wydana*, Lwów 1871, sygn. 397.1929(4).

⁴⁶ *Biblia szaroszpatacka, podobizna kodeksu biblioteki ref. gimnazjum w Szaroszpataku*, wyd. L. Bernacki, Kraków 1930, sygn. 732.1948(4).

⁴⁷ *Biblia Królowej Zofii (Szaroszpatacka) wraz ze staroczeskim przekładem Biblii*, wyd. S. Urbańczyk i V. Kyas, Wrocław-Kraków 1965-1971, sygn. 2647.1965 (4).

⁴⁸ *Inwentarze Biblioteki Miejskiej w Bydgoszczy*, lata 1929 (nr 397), 1948 (732) i 1965 (2647).

pierwszego wydania z 1599 r., będące odmiennymi wariantami, również znajdują się w Książnicy bydgoskiej. W zbiorze WiMBP znaleźć można także *Biblię gdańską*, będącą przekładem polskim protestantów, który ukazał się w 1632 r. w drukarni Andrzeja Hünefelda w Gdańsku oraz jego amsterdamską edycję z 1660 r. Z polskich wydań dziewiętnastowiecznych na uwagę zasługuje druk dziś zaginionego rękopisu *Biblii królowej Zofii (Biblia szarosopotacka)*, będąca najstarszą próbą translacji słowa Bożego na język polski (lata 1453-1455).

Prints of Jerzy Förster in the collections of the Regional and Municipal Public Library in Bydgoszcz

keywords: old prints, library, Jerzy Förster, Bydgoszcz, Gdańsk

Summary

The collection of old prints of the Regional and Municipal Public Library in Bydgoszcz contains 8,246 items. One of the most valuable collections features prints issued by the Förster Book Publishing Company in Gdańsk. The Bydgoszcz Library has ten bibliographic items, eight of which were printed by Jerzy Förster in Gdańsk and two were issued by his widow Anna in Amsterdam. Six books were acquired by the Bydgoszcz Library through purchase in the postwar years, and the remaining ones were donated as duplicates in various periods. Förster publications are some of the most beautiful and valuable 17th-century prints. Thanks to their high standards of workmanship and graphic design, they are regarded as true masterpieces in the scope of printing. The vast majority of prints stored in the Bydgoszcz Library contain etched titled pages, copperplate frontispieces and engravings in text. In addition, the prints of Jerzy Förster and his widow have significantly enriched the heritage of old-Polish literature, historiography and journalism, serving to this day as a source of information for researchers studying the history of the Republic of Poland and Polish political thought.

Druckschriften von Jerzy Förster in den Sammlungen der Öffentlichen Woiwodschafts- und Stadtbibliothek in Bydgoszcz

Schlüsselwörter: alte Druckschriften, Bibliothek, Jerzy Förster, Bydgoszcz, Gdańsk

Zusammenfassung

Die Sammlung der alten Druckschriften der Öffentlichen Woiwodschafts- und Stadtbibliothek in Bydgoszcz zählt 8246 Exemplare. Eine der wertvollsten Sammlungen sind Druckschriften, die durch das Bücher- und Verlagsunternehmen der Familie Förster aus Gdańsk herausgegeben wurden. In der Bibliothek in Bydgoszcz gibt es 10 bibliographische Veröffentlichungen. Acht Werke davon wurden von Jerzy Förster in Gdańsk und zwei von der Witwe Anna in Amsterdam herausgegeben. Sechs Exemplare gelangten in die Bibliothek in Bydgoszcz dank dem antiquarischen Erwerb in den Nachkriegsjahren, die anderen wurden als Doppelstücke zu verschiedenen Zeiten übergeben. Die Veröffentlichungen des Unternehmens Förster gehören zu den schönsten und wertvollsten Druckschriften aus dem 17. Jahrhundert. In Hinsicht auf die Fertigungsgenauigkeit und die Sorge um Ästhetik der Text- und Bildgestaltung werden sie für echte Kunstwerke in der Buchdruckkunst gehalten. Die überwiegende Mehrheit der Druckschriften in der Bibliothek in Bydgoszcz hat gravierte Titelblätter, Titelbilder, die in der Kupferstichtechnik gefertigt wurden, oder Abbildungen im Text. Die Druckschriften von Jerzy Förster und seiner Witwe bereicherten erheblich das Gesamtgut der altpolnischen Literatur, Historiographie und Publizistik. Bis heutzutage stellen sie eine Informationsquelle für Forscher der Geschichte der Republik Polen und des polnischen politischen Denkens dar.